Nr. 77 (Należytość pocztowa opłacona ryczałtem.) Lwów, środa 3 kwietnia 1935 Rok 125

GAZETA LWOWSKA

wychodzi każdego powszedniego dnia popołudniu

Ceny prenumeraty:
We Lwowie bez doręczenia do domu . mies. zł. 2·—, kwart. 6·—
z dostawą do domu . mies. zł. 2·40, kwart. 7·—
Na prowincji z przesyłką pocztową . . mies. zł. 2·40, kwart. 7·—
Za granicą . . . . mies. zł. 5·—, kwart. 15·—

Numer telefonu REDAKCJI I ADMINISTRACJI 21-17.
Konto PKO Lwów № 504.044

ADRES REDAKCJI I ADMINISTRACJI: LWÓW, UL. ZIMOROWICZA 15 I. p.

Listy należy frankować. — Reklamacje otwarte wolne od opłaty.
Rękopisów nadesłanych nie zwraca się.

CENA NUMERU 10 gr.

Ceny ogłoszeń:
Za 1 wiersz milimetr. (6½ cm. szer.) w zwykłych ogłoszeniach **gr. 30,** w nadesłanem i w nekrologach **gr. 60,** w kronice, repertuar, dział gospodarczy, paski w tekście **gr. 70,** pod nagłówkiem na pierwszej stronie **zł. 1·—**. Za jedno słowo w drobnych ogłoszeniach **gr. 10,** kupno i sprzedaż słowo **gr. 12,** matrymonialne, korespondencje, prywatne słowo **gr. 20, dla poszukujących pracy gr. 5.**
Z zastrzeżeniem miejsc **25 prc.** Zagranicz. o **00** prc. drożej

RZECZPOSPOLITA POLSKA

MINISTERSTWO SKARBU.

Ministerstwo Skarbu podaje niniejszem do wiadomości, że na mocy ustawy z dnia 26 marca 1935 r. (Dz. U. R. P. Nr. 21 poz. 122) i rozporządzenia Ministra Skarbu z dnia 29 marca 1935 r. wypuszczona zostanie z dniem 1 maja 1935 r. 3% Premjowa Pożyczka Inwestycyjna.

Obligacje pożyczki opiewać będą na okaziciela wartości imiennej po zł. 100·— w złocie. Pożyczka jest oprocentowana w wysokości 3 od sta rocznie. Odsetki są płatne co 4 miesiące zdołu.

Pożyczka jest premjowa. Premje rozlosowywane będą co 4 miesiące. Roczna ilość wygranych wynosi w pierwszem dziesięcioleciu 3,200.—, **w czem trzy główne wygrane: 2 po 500.000·— zł. i 1 — 200.000·— zł.**

Na 100 miljonów złotych emitowanej pożyczki suma wygranych wynosić będzie w pierwszem dziesięcioleciu 44,750.000·— zł.

Wszystkie obligacje stale uczestniczą w losowaniu wygranych. Pierwsze losowanie odbędzie się dn. 1 września 1935 r.

Pożyczka podlega umorzeniu w ciągu czterdziestu lat w drodze losowań amortyzacyjnych, które odbywać się będą 3 razy rocznie począwszy od dnia 1 września 1945 r.

Obligacje wylosowane do umorzenia w ciągu pierwszych 30 lat okresu amortyzacji wykupywane będą po 120 zł. za 100·— zł. wartości imiennej, w ciągu następnych pięciu lat po 125 zł. i w ciągu ostatnich pięciu lat po 130 zł.

Kapitał i odsetki pożyczki zabezpieczone są całym ruchomym i nieruchomym majątkiem Państwa.

Obligacje 3% Premjowej Pożyczki Inwestycyjnej oraz przychody z tych obligacyj zwolnione są od wszelkich podatków i danin państwowych i samorządowych.

Subskrybcja na pożyczkę trwać będzie od 10 kwietnia do 10 maja 1935 roku włącznie.

Cena sprzedażna obligacji wynosi zł. 100·— za jedną obligację wartości imiennej 100 zł. w złocie.

Należność za subskrybcję mogą subskrybenci wpłacać do wysokości 50% subskrybowanej kwoty własnemi obligacjami Pożyczki Narodowej, które przyjmowane będą w wartości imiennej 100 zł. za 100 zł. Za właścicieli obligacyj Pożyczki Narodowej uważa się pierwonabywców oraz osoby, które otrzymały te obligacje na zasadzie przelewu dokonanego za zgodą Komisarza Gen. Poż. Narod.

Wpłaty gotówkowe na subskrybcję mogą być rozłożone na 10 rat miesięcznych, płatnych do dnia 5-go każdego miesiąca. Osoby, wpłacające część subskrybowanej kwoty w obligacjach Pożyczki Narodowej, wpłacają pierwszą ratę gotówkową równocześnie ze złożeniem tych obligacyj. Osoby, wpłacające subskrybcję w 10-ciu ratach, otrzymują obligacje z kuponem płatnym 1-go maja 1936 r.

Od urzędników państwowych oraz pracowników monopolów, banków, przedsiębiorstw i funduszów państwowych, Powszechnego Zakł. Ubezp. Wzaj., Zakładu Ubezp. Społ. i Ubezpieczalni Społecznych subskrybcja będzie przyjmowana za pośrednictwem ich władz asygnujących.

Subskrybcję przyjmują: Bank Polski, Bank Gosp. Kraj., Państw. Bank Rolny, P. K. O., Banki Związkowe, Komunalne Kasy Oszczędności, Centralna Kasa Spółek Rolniczych oraz inne upoważnione instytucje finansowe, których lista zostanie dodatkowo ustalona.

1390

Anthony Eden w Warszawie.

Po rozmowach berlińskich Simona z Hitlerem i po konferencjach Edena z sowieckiemi miarodajnemi czynnikami w Moskwie, uwaga prasy i opinji publicznej Europy zwraca się ku wizycie warszawskiej lorda - strażnika pieczęci królewskiej, członka rządu Wielkiej Brytanji Anthony Edena, najmłodszego i najwybitniejszego z młodego pokolenia dyplomatów i polityków angielskich, ucznia Sir Austina Chamberlaina i Stanley Baldwina.

Nieprzeciętnego dyplomatę gościć tedy będzie Warszawa w dniach 2 i 3 kwietnia. Lord Eden urodzony w r. 1897, student słynnego Oxfordu, żołnierz i oficer wielkiej wojny, którą przebył na froncie zachodnim jako nieustraszony kapitan piechoty, długoletni parlamentarny podsekretarz stanu w ministerstwie spraw zagranicznych, otoczony jest dziś powszechną sympatją i szacunkiem zarówno w swej ojczyźnie jak i w kołach międzynarodowych. Ceniony negocjator, zręczny pojednawca okazywał się w toku obrad publicznych i rozmów prywatnych, które obracają się w trybach Genewy, jednym z najlepiej obdarzonych zmysłem strategji międzynarodowej przedstawicieli brytyjskiego Imperjum. On to w sprawie Saary przeprowadził w stałem porozumieniu z Lavalem plan wysłania oddziałów międzynarodowych na teren plebiscytowy. Gdy na warsztacie Ligi Narodów znalazł się konflikt węgiersko-jugosłowiański, Eden wybrany jednomyślnie na referenta, zdołał odsunąć rozstrzygnięcie tak zręczne i rozsądne, że przyjęte zostało przez obie strony. W ślad zatem i w szerokiej opinji polskiej istnieje dziś świadomość, iż w osobie młodego ministra angielskiego ma ona do czynienia z człowiekiem i politykiem, do którego pojęcia angielskie „gentleman“ i „fair play“ pasują znakomicie.

Wizyta tego angielskiego męża stanu w stolicy Polski nabiera specjalnego znaczenia wobec rozstrzygających się w Europie wydarzeń politycznych. Stąd też budzi ona wielkie zainteresowanie w kołach politycznych Europy, które uważają ją za wydarzenie najdonioślejszej wagi. Wizytę tę ocenia się jako równie ważną, jeżeli nie ważniejszą od rozmów lorda Edena w Moskwie a stanowisko Polski uważa się za rozstrzygające dla międzynarodowej gry politycznej Kluczowa sytuacja Polski na wschodzie Europy nabiera dziś pierwszorzędnego znaczenia.

Lord Eden przyjeżdża niewątpliwie do Polski, by zapoznać się z opinją Rządu polskiego na temat obecnej sytuacji międzynarodowej. Szczegóły projektowanych przezeń rozmów nie mogą być dziś znane. Tak samo szczegóły wyjaśnień i odpowiedzi, jakie otrzyma z naszej strony. Chociaż w tym ostatnim kierunku można snuć pewne dość prawdopodobne przewidywania. Z tego prostego powodu, że tendencje polskiej polityki zagranicznej są zupełnie jasne i proste. Stoimy twardo i niezachwianie na gruncie nienaruszalności traktatów. Status quo jest jednym z zasadniczych postulatów polskiej racji stanu. Szczerze i lojalnie dążymy do dobrych stosunków z wszystkimi sąsiadami a współpraca dla utrwalenia pokoju jest naczelnem zadaniem naszych wysiłków i dążeń. Unikamy słów i teoretycznych deklaracyj a natomiast realizujemy konkretne dzieła, mające na celu poprawę stosunków sąsiedzkich, usuwanie spraw, uważanych za sporne, zmniejszanie płaszczyzn tarcia, które mogłyby się przerodzić w spory czy konflikty.

O tem wszystkiem przekona się niezawodnie pan Eden w Warszawie. Przekona się, jak wiele fałszu i złej woli tkwi w pomawianiu Polski o jakieś tajne układy, mające zapewnienie komuś pomocy w jego agresywnych zamiarach. Przekona się, że Polska jest wrogiem wojny nowej, bo nie zdołała jeszcze wyleczyć wszystkich ran, zadanych jej przez wojnę poprzednią.

A. L.

Program wizyty ministra Edena.

Warszawa, 3 IV. (PAT.) Wczoraj o godz 21 pociągiem pośpiesznym z Moskwy, przybył do Warszawy lord pieczęci prywatnejmin. **Anthony Eden** Na dworcu wschodnim powitali gościa min. **Beck,** amb. **Raczyński,** członkowie ambasady angielskiej, z charge d'affaires Avelingiem, attache wojsk. ppłk. Connel Rowan, sekretarz ambasady Shefleid, wyżsi urzędnicy M. S. Z., wojew. Jaroszewicz i liczni przedstawiciele prasy zagarnicznej i krajowej. Po krótkiem cercle w salonach recepcyjnych dworca min. Eden udał się do Hotelu Europejskiego. Min. Edenowi towarzyszą radca Strangmp. Arthur i sekretarz prywatny Robert Hankey.

W dniu 2 b. m. Eden złoży wizytę p. prem. Sławkowi i min. Beckowi. **Przedpołudniem odbędą się konferencje,** poczem audjencja u P. Prezydenta Rz. P. i śniadanie na Zamku. Popołudniu dalszy ciąg konferencyj. Wieczorem obiad u min. Becka. Min. **Eden przyjęty będzie przez Marsz. Piłsudskiego.** Dnia 3 b. m. przedpołudniem odbędą się konferencje, poczem śniadanie w ambasadzie angielskiej, wieczorem wyjazd z Warszawy.

—o—

Wybuch w prochowni.

Medjolan. 2 IV. (PAT.) W prochowni pod Medjolanem nastąpił silny wybuch wskutek samozapalenia się materjałów wybuchowych. **7 robotników poniosło śmierć, 20 jest rannych.**

Wiadomości bieżące.

2
kwietnia 1935

Wtorek
Franc. z Pauli
Jutro: Ryszarda
Wschód słońca 5·11
Zachód „ 18·10

TEATR WIELKI.

Wtorek godz. 19.30 Rewja Związku zach.
Środa godz. 19.30 „Krzyk“.
Czwartek godz. 19.30 „Pięć przed dwunastą“.

TEATR ROZMAITOŚCI.

Wtorek godz. 19.30 „Mecz małżeński“.
Środa godz. 19.30 „Mecz małżeński“.
Czwartek godz. 19.30 „Mecz małżeński“.

KINOTEATRY.

APOLLO: „Niedokończona symfonja“.
ATLANTIC: „Nowi ludzie“.
CASINO: „Wesoła wdówka“.
CHIMERA: „Świat idzie naprzód“.
COLOSSEUM: „Whisky i dolary“ oraz rewja.
GRAŻYNA: „Młody las“.
KOPERNIK: „Kleopatra“ oraz tygodnik Foxa.
MARYSIENKA: „Kleopatra“ oraz tygodnik Foxa.
MUZA: „Walc wiosenny“ oraz „Twe usta kłamią“.
PALACE: Adolf Dymsza jako „Antek Policmajster“.
PAN: „Fraulein Doktor“ i „Stworzona do całowania“.
PAX: „Dzieje duszy św. Teresy“.
RAJ: „Rodzina Rotszyldów“.
STYLOWY: „Wesoła Zuzanna“ i rewja.
ŚWIT: „Robinson Krusoe“ i „Micky Mause“.
UCIECHA: „Burzyciel“ i rewja.

—o—

— **Teatr Wielki.** Dziś o godz. 7.30 wieczorem Wielka Stylowa Rewja, która wobec niebywałego powodzenia zostanie ponownie odegrana staraniem Koła Pań Polskiego Związku Zachodniego w Teatrze Wielkim.

Jutro „Krzyk“.

— **Teatr Rozmaitości.** Dzisiaj o godz. 8 wieczorem drugi gościnny występ komiczki warszawskiej Dory Kalinówny.

Jutro „Mecz małżeński“.

— **Najbliższa premjera w Teatrze Wielkim.** Już na ukończeniu próby arcydzieła literatury polskiej „Nieboskiej Komedji“ Zygmunta Krasińskiego. Z niesłychanym trudem, nakładem pieniężnym i pracy dyrekcja Teatrów Lwowskich przystąpiła do zrealizowania widowiska na wielką skalę w zupełnie nowem ujęciu inscenizacyjnem i plastycznem. W przedstawieniu biorą udział poza prawie całym zespołem artystycznym tłumy statystów. Inscenizacja i reżyserja spoczywa w rękach wytrawnego realizatora wielu najcelniejszych sztuk na scenie lwowskiej Wacława Radulskiego. Kompozycję terenu i dekoracje projektował specjalnie w tym celu zaproszony Andrzej Pronaszko. Kierownictwo muzyczne prowadzi uzdolniony muzyk i kompozytor Jakób Mund.

KOMUNIKATY.

— **Polskie Towarzystwo Politechniczne** zawiadamia, że we środę dnia 3 bm. o godz. 18.30 odbędzie się w sali Towarzystwa przy ul. Zimorowicza 9 odczyt p. inż. Jerzego Meiera pt. „Metody badania i trudności wyrobu mosiądzu, przeznaczonego do obróbki na automatach“. Odczyt ten będzie pierwszym z cyklu odczytów z zakresu materjałoznawstwa, jaki w bieżącym sezonie odczytowym zorganizowano dzięki współpracy Mechanicznej Stacji Doświadczalnej Pol. Lwowskiej. Odczyt będzie ilustrowany przeźroczami.

— **Walne zgromadzenie członków Towarzystwa Przyjaciół Ossolineum** odbędzie się we wtorek 2 bm. o godz. 18-tej w pracowni naukowej Zakładu Nar. im. Ossolińskich we Lwowie.

— **Zarząd Polsk. Stowarzyszenia Kobiet z Wyższem Wykształceniem we Lwowie** zwołuje na dzień 12 bm. o godz. 18 i 18.30 w drugim terminie bez względu na liczbę członkiń doroczne walne zebranie.

— **Colosseum.** Dziś zaprezentuje zespół rewjowy kina Colosseum pod kierown. mistrza humoru Władysława Waltera, Ireny Skwierczyńskiej, Barbary Gilewskiej, Edmunda Zayendy, J. Bielawskiego, K. Ostrowskiej, Basi Relskiej, rewelersów oraz baletu swoją nową rewję pt. „Walter w Colosseum“. Na ekranie ostatni przebój sezonu „Whisky i dolary“.

KRONIKA MIEJSKA.

Rozprawa o wymuszenie. Sąd grodzki rozpatrywał wczoraj sprawę przeciwko mgr. Macielińskiemu, i R. Blumowi, oskarżonym o to, że chcieli wymusić rezygnację dr. Klaudjusza Hrabyka, naczelnego redaktora „Akcji Narodowej“ ze stanowiska zajmowanego w Związku Młodych Narodowców, obraz zupełnego wycofania się z życia politycznego, przyczem grozili, że w przeciwnym razie ogłoszą dokumenty, które miały skompromitować dra Hrabyka. Dr. Hrabyk dowiedziawszy się o tem, wniósł przeciw Macielińskiemu i Blumowi skargę do prokuratora. W wyniku rozprawy sędzia skazał mgr. Macielińskiego na 2 tygodnie aresztu z zawieszeniem na 2 lata, zaś mgr. Bluma na 1 tydzień aresztu z zawieszeniem na 2 lata Obrona zapowiedziała apelację.

Skzanie aferzystów. W swoim czasie grasowała we Lwowie „Lwowska spółka asenizacyjna“, która podszywając się pod firmę Związku Oficerów Rezerwy, dokonała licznych oszustw. Sąd skazał uczestników tej afery W. Ziębę na 2 miesiące i 2 tygodnie aresztu, H. Amsterdama, R. Jaremę, J. Hubowskiego i K. Hołza na karę po 2 miesiące aresztu.

Zamach samobójczy ucznia. Wczoraj **w klasie VIII a. XI. gimnazjum** przy ul. Szymonowiczów, w czasie odczytywania not za III. okres konferencyjny, uczeń Franciszek Specylak usłyszawszy, że został wykazany z kilku przedmiotów wyciągnął nagle scyzoryk i w zamiarze samobójczym pchnął się w pierś. Wezwane Pogotowie Ratukowe udzieliło mu pierwszej pomocy. Kuratorjum O. S. Lw. wdrożyło dochodzenia w tej sprawie.

Sąd -- opiekunem dzieci.

W trudnem dziele ratowania fizycznego i moralnego zaniedbanych dzieci odgrywa na terenie Lwowa i wschodniej Małopolski bardzo ważną rolę instytucja, znana pod popularnym skrótem T. O. M., czyli Towarzystwo Ochrony Dzieci i Młodzieży, istniejąca od r. 1918.

Fakt to godny uwagi, że zarówno inicjatywa założenia tego towarzystwa, jak też organizacja jego wywodzi się z kół sądownictwa i zostaje pod egidą prezydjum sądu apelacyjnego we Lwowie. Myśl ta sięga bardzo głęboko w istotne zagadnienia społeczne. Ci, którzy pracują nad wymiarem sprawiedliwości, przyszli do przekonania, że celowa walka z przestępczością, to nietylko karanie zbrodniarzy, ale przedewszystkiem wczesne za pobieganie złu przez odpowiednie wychowanie młodzieży i strzeżenie jej przed ujemnemi skutkami nędzy i zaniedbania.

Oczywiście działalność taka może być prowadzona tylko na pewnym określonym odcinku i w ograniczonych rozmiarach, niemniej jednak wyniki jej na przestrzeni kilkunastu lat są bardzo dodatnie.

Opieką T. O. M. objęte są przedewszystkiem dzieci, przydzielone przez sądy, czyli zupełne sieroty, nad które mi sąd sprawuje władzę opiekuńczą. Dzieci takie oddawano dawniej na wychowanie do rodzin za opłatą, obecnie jednak stosuje się przeważnie wychowanie zakładowe w specjalnych bursach, jakie prowadzi Towarzystwo. Przypatrzmy się najbliższej z nich t. j. Zakładowi wychowawczemu im. dr. Adolfa Czerwińskiego we Lwowie przy ul. Złotej 10. Oddalenie od miasta i położenie budynku na górze wśród zieleni wpływa korzystnie zarówno na fizyczny stan młodzieży, jak też ułatwia jej wychowanie, izolując ją od miejskiego środowiska. Wielki, dwupiętrowy dom z ogrodem daje dogodne pomieszczenie wszystkim oddziałom zakładu.

Na parterze mieszkają najmłodsi pupile T. O. M. Zakład wychowuje bowiem dzieci od najwcześniejszych lat, co umożliwia należyte pokierowanie wychowankami. Ładnie tu i miło w tej ochronce — we wszystkiem widać pieczołowitą rękę, jaką przykładają do swego dzieła Siostry Służebniczki, opiekujące się dziatwą. Czyste łóżeczka w sypialni, w świetlicy odpowiednie dla przedszkola obrazki na ścianach, przyrządy gimnastyczne i dziecięce mebelki świadczą o dostatniem zaopatrzeniem zakładu. Dzieci mają osobną jadalnię — natomiast chłopcy terminatorzy jadają w wielkiej sali, pomieszczonej w suterenach budynku. Obok znajduje się kuchnia, pralnia i umywalnie dla chłopców.

Pierwsze piętro zajmują biura T. O. M. i sala rekreacyjna — drugie sypialnie wychowanków, których obecnie przebywa w Zakładzie 25. Na najwyższem piętrze sypiają 4 dziewczynki pod opieką Sióstr.

Chłopcy są posyłani do terminu — o ile zaś wykazują specjalne zdolności, kończą wyższe szkoły. Towarzystwo utrzymuje kontakt z wychowankami, którzy opuścili bursę. Wśród dawnych mieszkańców Zakładu znajduje się 2 leśniczych, 4 nauczycieli, 7 urzędników i urzędniczek sądowych, wielu rzemieślników, jeden artysta malarz. Obecnie są też między nimi bezrobotni — ale nie zdarzyło się jeszcze, by który z dawnych wychowanków zeszedł na manowce.

Na lato wyjeżdżają bursiści na kolonję do Zaleszczyk lub Bolechowa, gdzie T. O. M. posiada podobne zakłady. Instytucje, założone przez Tow. we wschodniej Małopolsce są bowiem w ciągłym kontakcie i wzajemnie się uzupełniają. Zakład w Bolechowie przeznaczony jest dla chłopców w wieku szkolnym. Po ukończeniu szkoły powszechnej w Bolechowie wychowankowie przechodzą do bursy lwowskiej przy ul. Złotej w celu przysposobienia się do rozmaitych zawodów. Ochronka bolechowska posiada duży ogród i sad, oraz prowadzi własne gospodarstwo wiejskie. Drugi Zakład T. O. M. w Bolechowie tego samego typu wychowuje dziewczęta, które uczęszczają do szkoły powszechnej.

Natomiast fachowe przygotowanie otrzymują dziewczęta, powierzone pieczy T. O. M. w bursie żeńskiej w Drohobyczu, która posiada trzy własne warsztaty: bieliźniarsko-hafciarski, trykotarski i krawiecki. Zdolniejsze wychowanki kształcą się na nauczycielki, lub przygotowują się do zawodu handlowego.

Pozatem utrzymuje T. O. M. także ochronkę polską w Zaleszczykach i zakład wychowawczy w Przemyślanach. Ogółem utrzymuje Towarzystwo w swych zakładach około 500 dzieci.

Wszystkie te ochronki i bursy mają pod opieką sieroty oddane w opiekę sądom. Ale na tem nie kończy się działalność T. O. M., które pragnie objąć swą pomocą także szersze kręgi dziatwy i młodzieży. Cel ten spełnia poradnia dla matek przy ul. Żółkiewskiej, która obejmuje opieką 440 dzieci w wieku do lat 3. Trzy razy w tygodniu odbywają się tu dwugodzinne dyżury, w czasie których lekarz przy pomocy pielęgniarki bada stan zdrowia przynoszonych przez matki niemowląt. Najczęściej są to dzieci źle odżywione, wychudłe, schorzałe, co daje obraz powszechnej nędzy tej dzielnicy.

Nierzadko lekarz musi walczyć z ciemnotą, uprzedzeniami i nieświadomością matek. Przychodzą mu w tem z pomocą pielęgniarki, odwiedzając rodziny w domach. Wydawanie mleka pasteryzowanego po zniżonych cenach i tranu bezpłatnie, oraz rozdawnictwo wyprawek dziecięcych w razie potrzeby ma w akcji tej wielkie znaczenie. W zimie prowadziło T. O. M. przez trzy miesiące kuchnię dla bezrobotnych na 20 osób.

Fundusze na tak szeroko zakrojoną akcję czerpie T. O. M. głównie z wkładek członkowskich, oraz urządzanych imprez, w których doroczny „Tydzień Dzieci“ ma dominujące znaczenie. Najsilniejsze jednak podstawy istnienia Towarzystwa — to oparcie o usposobione obywatelsko sfery sądownicze, które poczuwają się do obowiązku tak użytecznej organizacji, a rozporządzając odpowiednim aparatem i środkami, mają możność skutecznej pracy w obranym rozumnie kierunku.

M. G.

Burza nad Adrjatykiem.

Białogród, 3 IV. (PAT.) Niezwykle silna burza, jaka srożyła się wczoraj u wybrzeży północnego Adrjatyku, spowodowała rozbicie się wielu statków. Wojenny statek „Silni“, który uratował dwie barki rybackie z 10 ludźmi, i przyholował te barki do portu Sibenicu, wypłynął ponownie na morze w poszukiwaniu jeszcze kilku bark z kilkunastoma rybakami, o których brak wiadomości od 3 dni. Według doniesień z Sibenicu, 3 inne barki z 18 rybakami zostały uniesione przez burzę na pełne morze. Brak o nich wszelkich wiadomości. Jedna z łodzi żaglowych zatonęła, zginęło dwóch marynarzy. Ogółem dotychczas brak wiadomości o 30 barkach.

Orkan nad Adrjatykiem między Rimini a Ortoną pociągnął za sobą 20 **ofiar w ludziach.** W poniedziałek przedpołudniem brak było wiadomości o 20 łodziach rybackich i 5 barkach z załogą, złożoną z 13 rybaków. Kilka torpedowców i parowców czyni poszukiwania, jak dotąd bezskutecznie. Również i z południowych wybrzeży Włoch i z morza Jońskiego i Tyreńskiego nadchodzą wieści o poważnych stratach, wywołanych przez burzę. W Salerno zatonął żaglowiec. Załogę uratowano.

Rzym, 2 IV. (PAT.) Liczba ofiar sobotniego huraganu nad Adrjatykiem wzrosła do **32 osób.** Brak jest dotąd wiadomości o losach 20 barek rybackich i ich załóg. Obawiać się zatem należy, że liczba ofiar wzrośnie jeszcze.

—o—

Z KRAJU.

Odznaczenie dzielnych żeglarzy. Monitor Polski ogłasza dziś nadanie złotego krzyża zasługi por. Andrzejowi Bohomolcowi i srebrnego krzyża zasługi por. Jerzemu Świechowskiemu, za wybitne zasługi około propanagdy polskiego żeglarstwa morskiego.

Uczczenie Marji Skłodowskiej - Curie. Wczoraj odbyła się w Warszawie akademja ku czci śp. Marji Curie-Skłodowskiej. Akademję zaszczycił swą obecnością p. Prezydent Rzplitej, pozatem przybyli prem. Sławek, wicemin. Chyliński i ks. Żongołłowicz, marsz. Świtalski, wicemarsz. Bogucki, przedstawiciele miasta i świata naukowego. Akademję zagaił rektor U. W. Pieńkowski, poczem przemawiał wicemin. ks. Żongołłowicz. Zkolei wiceprezydent miasta Olpiński oświadczył, że zarząd miasta Warszawy postanowił wystawić wielkiej rodaczce pomnik w Warszawie. Następnie wygłoszono referaty o zasługach i działalności Curie-Skłodowskiej.

Rekord wysokości. Znany pilot balonowy kpt. Zbigniew Burzyński i por. Wład. Wysocki w czasie lotu próbnego na balonie Toruń poj. 2200 m sześc. wznieśli się w dniu 27 z. m. na wysokość około 9500 mtr. według nieoficjalnych obliczeń. Lot trwał przeszło 5 godzin. Start balonu nastąpił w Legjonowie pod Warszawą, lądowanie pod Tomaszowem lubelskim.

Związek Strzelecki w Borysławiu. Wczoraj odbyło się w Borysławiu doroczne walne zgromadzenie samodzielnego batalјonu Zw. Strzeleckiego. Po załatwieniu spraw formalnych dokonano wyboru prezesa w osobie p. Michała Fussa i zarządu. Uchwalono utworzyć komisję rozbudowy objektów strzeleckich w osobach pp. prez. Rossowskiego, dyr. inż. Wyszyńskiego, dyrektora Boja, prez. Fussa, inż. Kamińskiego, dr. Stepka, wiceprezesa TSL. Ostrowskiego, inż. Jastrzębskiego i p. Bitnera. W związku z tem postanowiono uzyskać aprobatę gen. Głuchowskiego na zorganizowanie koła przyjaciół Strzelca w Borysławiu. Przyjęto przez aklamację wniosek o nadanie długoletniemu prezesowi dyr. Wyszyńskiemu godności członka zasłużonego.

Dewaluacja franka belgijskiego.

Bruksela. 2 IV. (PAT.) Rząd belgijski postanowił ostatecznie zdewaluować franka o 28 prc. Jak wiadomo, w programie przedstawionym parlamentowi, dewaluacja ta była określona w ten sposób, że miała się wahać od 25 do 30 prc. Wszystkie operacje dewizowe opierać się będą na podstawie 0.150632 gr. złota za 1 franka belg.

Wrzenie w Grecji.

Ateny, 2 IV. (PAT.) W wielu miastach Grecji odbyły się zebrania protestacyjne zwolenników Metaxasa przeciwko zbyt łagodnym wyrokom wydanym przeciwko uczestnikom powstania. Na zebraniach uchwalono rezolucję domagającą się kary śmierci dla powstańców, oraz ustąpienia rządu. Dotychczas podali się do dymisji ministrowie Pezmanzoglu i Sayas.

Cele i zadania pożyczki inwestycyjnej.

Przemówienie ministra skarbu Zawadzkiego.

Warszawa, 3 IV. (PAT.) Dnia 1 b. m., o godz. 13, odbyła się w Ministerstwie Skarbu konferencja prasowa, na której min. skarbu, prof. Zawadzki wygłosił przemówienie, poświęcone wyjaśnieniu zadań 3 procentowej Pożyczki Inwestycyjnej.

Subskrybcja pożyczki rozpocznie się 10 kwietnia i trwać będzie do 10 maja b. r. W przeciwstawieniu do Pożyczki Narodowej, pożyczka obecna zostanie całkowicie zużyta **na szereg wielkich prac,** które podniosą zatrudnienie i obroty gospodarcze.

Jakież są te prace? A więc:

budowa dróg,

naprawa i utrzymanie istniejących na poziomie, odpowiadającym **wymaganiom współczesnego ruchu kołowego.** Kilkadziesiąt miljonów z pożyczki, dodanych do środków własnych Funduszu Drogowego, do środków, które na ten cel poświęcić może Fundusz Pracy, do świadczeń uzyskanych na zasiłki w naturze i t. p., pozwolą na systematyczne przeprowadzenie pomyślanego na wielką skalę planu. W związku z innemi posunięciami, które mają na celu postępy motoryzacji, spowoduje to niewątpliwie ułatwienie i potanienie naszej komunikacji drogowej.

Dalej prace wodne: w pierwszym rzędzie

uregulowanie górnej Wisły i jej dorzecza.

Znowu kilkadziesiąt miljonów w połączeniu z innemi środkami, które na ten cel mogą być poświęcone, pozwoli tę regulację przeprowadzić w sposób trwały i definitywny. Dalej:

budowa naszej marynarki handlowej,

tak niesłychanie ważnej dla utrzymania i wzmocnienia naszego eksportu. Dalej pewne prace i nakłady, związane z **przebudową ustroju agrarnego,** uzupełniające prace komasacyjne i meljoracyjne. Dalej pewne odcinki ruchu budowlanego.

Są to wszystko zamierzenia o pierwszorzędnem znaczeniu gospodarczem, ale pozatem z rozwinięciem tych prac łączy się organicznie zwiększenie **zatrudnienia** i to zarówno pośrednio przez stworzenie możliwości produkcyjnych , wzmożenie obrotu, jak i przedewszystkiem bezpośrednio. Inwestycje, które przeprowadzać będziemy ze środków uzyskanych z nowej pożyczki, dokonywane będą również pod kątem widzenia tego najbardziej bolesnego problemu powojennych czasów — bezrobocia.

Pożyczkę inwestycyjną pomyśleliśmy w ten sposób, aby z jednej strony kierowała ona oszczędności te dla celów produkcyjnych, z drugiej zaś **aby sama przez się była podnietą do powiększenia oszczędności.** Stąd też szereg cech, które będzie posiadała, dają jej szczególną atrakcyjność w porównaniu z innemi papierami, tak, aby szereg obywateli samorzutnie zechciał zrobić pewien wysiłek oszczędnościowy, aby został posiadaczem tego papieru.

Kwota, którą pragniemy osiągnąć w gotówce, została ustalona na 150 miljonów zł. Słyszałem głosy, że jest to suma za mała. I istotnie, jeżeli wziąć pod uwagę ogrom zadań, które przed nami stoją, może się wydać bardzo nikła. Pomimo to, po długim namyśle, postanowiłem się do tej kwoty ograniczyć. Po pierwsze: subskrybcja tej kwoty jest możliwa i

nie wywoła żadnych trudności na rynku kapitałowym i kredytowym.

Po drugie: środki otrzymane z pożyczki dodają się do innych i pozwalają celowo wykorzystać je.

Co do innych cech pożyczki, wzięte zostały pod uwagę różne elementy, mogące zainteresować nią najszersze warstwy społeczeństwa. Oprocentowanie jej jest wprawdzie niższe, niewiele zresztą od oprocentowania wkładów oszczędnościowych w instytucjach kredytowych, ale oprócz tego stałego oprocentowania, zawiera ona **możliwość osiągnięcia dodatkowych korzyści w postaci przewidzianych wygranych.** Mamy więc zarówno stałe oprocentowanie, jak i atrakcyjną grę w postaci częściowego losowania, dającego możność wygrania poważnych premij. Jestem przekonany, że ten atrakcyjny czynnik gry zdoła w szerokich kołach społeczeństwa wzbudzić zainteresowanie dla długoterminowego papieru procentowego, będącego formą oszczędzania.

Chcę bowiem zwrócić uwagę, że pożyczka ta jest niewątpliwie

papierem o cechach oszczędnościowych,

zabezpieczając dzięki nowo wprowadzonym premjom amortyzacyjnym, rozpoczynającym się w 2-giem 10-leciu trwania pożyczki zwrot włożonego kapitału z nadpłatą zł. 20 do 100 złotowej obligacji, zwiększającą się w ostatnich latach biegu pożyczki. **Pożyczka ta jest papierem na okaziciela,** więc dopuszczona jest do wolnego obrotu i do notowania na giełdach, które naogół dla papierów premjowych kształtują się pomyślnie, co również brane było pod uwagę przy wyborze typu pożyczki. Pożyczka inwestycyjna zwolniona jest od wszelkich **opłat państwowych i samorządowych i może być składana na kaucje i wadja. Pożyczka inwestycyjna, wypuszczona będzie w odcinkach 100 złotowych.** Dążąc do zainteresowania nią, a jednocześnie do udostępnienia jej najszerszym warstwom dopuściliśmy **możliwość pokrycia 50 proc. subskrypcji obligacjami Pożyczki Narodowej.** Oczywiście Pożyczką Narodową będą mogli pokryć ją tylko ci, którzy w myśl obowiązujących dla tamtej pożyczki przepisów są prawnymi posiadaczami obligacyj Pożyczki Narodowej.

W związku z tem nominalna suma pożyczki **może być wyższa od 150 miljonów zł.,** a mianowicie o kwotę dostarczonych obligacyj Pożyczki Narodowej. Może się więc ona wahać w granicach **około 200 miljonów zł. i więcej.**

Na zakończenie p. Minister podziękował obecnym za przybycie na konferencję, wyrażając przekonanie, że cała prasa dopomoże mu w obliczu racji państwowej do realizacji zamierzeń Rządu. P. Min. Zawadzwi zaznaczył jeszcze, że kierownictwo akcji subskrybcje powierzył jako swemu delegatowi, p. Anatolowi Minkowskiemu.

Dementi.

Warszawa. 2 IV. (PAT.) Niektóre dzienniki zagraniczne podały wiadomość, jakoby polski minister spraw zagranicznych p. Beck miał oświadczyć ambasadorowi Francji w Warszawie, aby min. Laval w związku ze swą podróżą do Moskwy, nie oczekiwał zaproszenia rządu polskiego. **Tego rodzaju oświadczenie jest nie do pomyślenia w świetle stosunków polsko-francuskich.**

Nota Abisynji.

Genewa. 2 IV. (PAT.) Przedstawiciel Abisynji złożył w Lidze Narodów notę, wyrażającą gotowość załatwienia sporu z Włochami **w drodze arbitrażu** i proponuje 30-dniowy termin do rozpoczęcia rokowań. W czasie postępowania arbitrażowego oba rządy zaniechałyby działań wojennych. Pozatem miałyby powziąć zobowiązanie do najściślejszego poddania się wyrokowi arbitrażu.

Nie w Stresie, lecz w Castel Boromeo

Berlin. 2 IV. (PAT.) Ze Stresy donoszą, że konferencja francusko - angielsko - włoska odbędzie się nie w samej Stresie, lecz w Castel Boromeo na wyspach Boromeńskich na jeziorze Lago Maggiore Dziennikarzy, dla których poczyniono w Streste wszelkie ułatwienia techniczne, na wyspę nie będą dopuszczeni.

Echa sprawy red. Jacoba.

Paryż. 2 IV. (PAT.) Agencja Havasa donosi z Berlina, że nota rządu szwajcarskiego w sprawie dziennikarza Jacoba odrzuca stanowczo twierdzenie Niemiec, jakoby Jacob został aresztowany na terenie Niemiec, po dobrowolnem przekroczeniu granicy. Zdaniem rządu szwajcarskiego, Jacob został porwany na terytorjum Szwajcarji, wskutek czego naruszona została suwerenność Szwajcarji. W konkluzji nota domaga się odstawienia Jacoba do granicy szwajcarskiej.

Wynik wyborów na Węgrzech.

Budapeszt. 2 IV. (PAT.) W ubiegłą niedzielę rozpoczęły się na Węgrzech wybory do parlamentu. W 1 dniu głosowało 175 okręgów. 134 mandaty zdobyło zjednoczenie narodowe, 16 drobni agrarjusze, 11 niezależni, 2 stron. chrz. gospodarcze, 2 narodowi socjaliści i 1 socjaldemokrata. Liberałowie i inne grupy mniejsze nie otrzymały żadnego mandatu. Wynik 1 dnia wyborów stanowi wielką sensację. **Prem. Gömbös osiągnął olbrzymi sukces i ma już zapewnioną większość w parlamencie.**

Szczegóły rozmowy Edena ze Stalinem.

Londyn, 3 IV. (PAT.) Korespondent „Timesa“ zamieszcza kilka ciekawych szczegółów z rozmowy, przeprowadzonej przez min. Edena ze Stalinem. M. in. Stalin postawić miał pytanie, **czy niebezpieczeństwo wojny jest obecnie większe, czy mniejsze, niż w r. 1914.** Gdy min. Eden oświadczył, że jego zdaniem niebezpieczeństwo **jest teraz mniejsze,** Stalin wyraził pogląd przeciwny, uzasadniając go tem, że w r. 1914 był tylko jeden naród, którego dążenie do ekspanzji zawierało w sobie niebezpieczeństwo wojny. Obecnie są dwa takie narody. Niemcy i Japonja. Nie rozwodząc się dłużej nad niebezpieczeństwem niemieckiem, Stalin zaznaczył, że **usiłowania ubezwładnienia i izolowania Niemiec były niewłaściwe i daremne.** Obecny stan umysłów w Niemczech jest jednak, zdaniem Stalina, niebezpieczny.

W pewnej chwili w czasie rozmowy Stalin miał spojrzeć na widniejącą na mapie małą wyspę na Atlantyku, jaką jest W. Brytanja, i na olbrzymie terytorjum, rozciągające się przez Europę i Azję, jakiem jest Rosja i czyniąc aluzję do Anglji, oświadczył, że dziwne jest, gdy się pomyśli, że losy pokoju lub wojny zależą od tak małego kraju.

Według „Timesa“, podejrzenia istniejące w Moskwie wobec polityki brytyjskiej, jak stwierdzić mógł gość brytyjski, były daleko większe niż oczekiwał.

Reuter podaje, że rząd brytyjski jest już w posiadaniu resume rozmów odbytych w Moskwie. Na tej podstawie w kołach urzędowych uważają, że **podróż Edena do Moskwy odniosła wyniki bardzo pożyteczne.**

—o—

Komentarze prasy sowieckiej po wizycie min. Edena.

Moskwa, 3 IV. (PAT.) „Izwiestja“ ogłaszają artykuł wstępny, komentującym pobyt min. Edena w Moskwie. Pismo wyraża pogląd, że najważniejszym rezultatem tego pobytu jest stwierdzenie, iż w obecnej chwili **niema żadnej sprzeczności między obu rządami w żadnej zasadniczej kwestji polityki międzynarodowej.** Również ważnym wynikiem rozmów moskiewskich jest oświadczenie, że oba kraje są wzajemnie zainteresowane w utrzymaniu integralności swych traktatów. Eden oświadczył, w imieniu rządu angielskiego, że jest on przeciwny wojnie bez względu na to, gdzie mogłaby wybuchnąć i że **wojna przeciwko ZSSR. byłaby sprzeczna z interesami W. Brytanji.** Rządy angielski i sowiecki zwróciły uwagę na konieczność konsolidacji zbiorowego systemu bezpieczeństwa zaznaczając, że najlepszą formą tej konsolidacji są regjonalne pakty wzajemnej pomocy. Kraje, które zmierzają do zmiany mapy świata, usiłowały ożywić w Anglji siły skierowane przeciwko Sowietom. Początek poważnego zbliżenia sowiecko-brytyjskiego jest obecnie faktem. Opinja publiczna w Sowietach ocenia politykę rządu angielskiego, stosownie do stanowczości, z jaką będzie ona walczyła dla zbiorowego bezpieczeństwa.

Komentując komunikat o moskiewskich rozmowach min. Edena, zarówno „Izwiestia“, jak i „Prawda“ podkreślają wypowiedzenie się Anglji za systemem zbiorowego bezpieczeństwa w postaci paktów regjonalnych, oraz oświadczenie, że wojna przeciwko ZSSR. kolidowałaby z interesami W. Brytanji. Oba pisma podkreślają, że pakt wschodni, nawet po definitywnem odrzuceniu go przez Niemcy, nie będzie skierowany przeciwko komukolwiek. **Po zawarciu paktu, ZSSR. nie ma zamiaru prowadzić polityki wymierzonej przeciwko jakiemukolwiek państwu.** Oba pisma usilnie podkreślają wzajemne zbliżenie sowiecko-brytyjskie i niepowodzenie wysiłków Niemiec mających na celu podział ZSSR.

Powieść o teatrze.

Zygmunt Nowakowski: „Start Edmunda Sulimy“.

Jesteśmy świadkami bardzo pocieszającego objawu kulturalnego. Nareszcie książka przestała być jednodniową efemerydą, zaczyna być poszukiwana, rozchwytywana, drukuje się nowe nakłady. Pojawiają się pewne typy książek, którym można zgóry rokować powodzenie, pewni pisarze, których każdy utwór wywołuje oddźwięk i poruszenie. Do nich należy autor „Przylądka Dobrej Nadziei“ (trzy wydania) i „Rubikonu“ (dwa wydania) — Zygmunt Nowakowski. Dzisiaj z radością, z jaką witamy każdą jego książkę notujemy ukazanie się drugiego wydania „Startu Edmunda Sulimy“. Książka bowiem w pełni zasługuje na uwagę. Jest to najlepsza i bodajże pierwsza rzeczowa powieść o teatrze. W zwięzłym skrócie treść jej przedstawia się następująco.

Bohater powieści, Edmund Sulima, dwudziestodwuletni aktor prowincjonalnego teatrzyku, zostaje wezwany do stolicy dla chwilowego dublowania głównej roli. Znajomy lotnik, odwdzięczając się za bilety teatralne przewozi go na gapę. W samolocie spotyka piękną i wytworną kobietę, której obecność będzie go prześladować przez cały czas pamiętnego startu na deskach wielkiego teatru. Drugie spotkanie z tą panią następuje w hotelu, w trakcie przebierania się bohatera. Pomimo pewnej tremy, pełen jest Edmund dumy i grzesznej pychy, że to on, właśnie on, przepędzany przez woźnych z tego samego teatru, gdy jako ucznika próbował w dozwolony i niedozwolony sposób dostać się na widownię, krzywdzony i znieważany jako statysta — będzie dziś mógł wziąć rewanż za tamte lata. Już na próbie wykorzystuje swoją przewagę, lecz całkowite zwycięstwo obiecuje sobie po przedstawieniu.

Po obiedzie — krótki epizodzik miłosny z Zosią manicurzystką zapełnia popołudnie. Nakoniec wieczór i pierwszy występ. W roli „Orlątka“ Rostanda Edmund Sulima odnosi wspaniały sukces. Już po pierwszym akcie otrzymuje, na miejsce chorego aktora, doskonałe engegement, publiczność szaleje, artystki i statystki witają w nim nowego kolegę i nowego mężczyznę, wytworna prześladowczyni zasypuje go kwiatami, znany krytyk, moderca wszystkich debjutantów i autorytet w sprawach teatralnych, schyla przed talentem głowę. Słowem zwycięstwo. Po teatrze kolacja w eleganckim lokalu, poznanie podczas tanga tajemniczej nieznajomej i po upojnym triumfie powrót na deski, na próbę, do codziennej odpowiedzialnej pracy na stanowisku gwiazdora stolicy. Start powiódł się Edmundowi doskonale.

„Start Edmunda Sulimy“ — powieść trzymająca w napięciu czytelnika od pierwszej do ostatniej strony — dla miłośników teatru jest bezwzględnie rewelacją. Bezceremonjalne wtargnięcia za kulisy, ukazanie całego aparatu w ruchu, w akcji, wspaniałe studjum psychologiczne aktora, oddanie atmosfery scenicznej, pełnej specyficznych i drażniących nastrojów, przesiąkniętej sexem — tworzą całość niezrównaną.

Czyż trzeba wspominać o humorze Nowakowskiego? Wystarczy przytoczyć z powieści małą próbkę: w ostatnim akcie, kiedy całe towarzystwo, zgromadzone na scenie, mocno „robi“ łzy nad umierającym tragicznie Edmundem — Orlątkiem, wpatrując się w stojącą obok kołyskę, symbol szczęśliwego dzieciństwa, biedny książę spostrzega nagle pojawiający się na twarzach serdeczny, niewstrzymany śmiech. Spojrzał w kołyskę i pomimo tragizmu sytuacji nie mógł opanować wesołości. W kołysce, na delikatnym puchu spał beztrosko, nieproszony gość, mały kotek. Widzowie, nie rozpoznający wyraźnie rysów, z wstrząsów ciała i skurczów twarzy wnioskowali o głębokim dramacie, a sławny krytyk scenę tę nazwał szczytem bólu i rozpaczy, arcydziełem gry aktorskiej.

Książka ta w estetycznej szacie zewnętrznej ukazała się nakładem Gebethnera i Wolffa.

Walne Zgromadzenie LOPP. we Lwowie.

Dnia 30 marca odbyło się w Urzędzie Wojewódzkim walne zgromadzenie Lwowskiego Okręgu Wojewódzkiego LOPP., w którem wzięli liczny udział przedstawiciele władz i delegaci Obwodów Powiatowych LOPP.

Walne zgromadzenie zagaił prezes LOPP dyr. inż. Łaguna, poczem przewodniczącym zebrania wybrano wicewojewodę Sochańskiego, asesorem starostę dr. Łosia, a sekretarzem dr. Majewskiego.

Szczegółowe sprawozdanie z działalności złożyli prof. inż. Łukasiewicz, nacz. wydz. Krzywoszyński i dyr. mjr. Tiger.

Imieniem komisji rewizyjnej prezes inż. Rybicki zgłosił wniosek o udzielenie Zarządowi absolutorjum za rok 1934 i podziękowanie za owocną działalność.

W wyniku uzupełniających wyborów na wniosek Komisji Matki walne zgromadzenie wybrało do Zarządu: prezesa inż. Łagunę, generała Czumę, płk. Praussa, płk. Procnera i r. Bielskiego, do komisji rewizyjnej: prezesa Moszoro, nacz. wydz. Riedla, prezesa inż. Rybickiego, inż. Sulimirskiego i dyr. Zana, delegatami na walne zgromadzenie LOPP prezesa inż. Łagunę, nacz. wydz. Krzywoszyńskiego, nacz. Błażewskiego i dyr. mjra Tigera.

Walne zgromadzenie zatwierdziło program prac i budżet na rok 1935 oraz prowizorjum budżetowe na pierwszy kwartał 1935 r. w brzmieniu przedłożonem przez Zarząd Okręgu.

Zkolei zast. dyr. Willmann omówił sprawy, związane z „XII. Tygodniem LOPP.", który odbędzie się od 12 do 19 maja br.

Wkońcu nacz. Błażewski przedstawił wnioski zgłoszone przez obwody: Kolejowy, Dzielnica IV. m. Lwowa i Samborski.

Sport i Wychowanie Fizyczne.

Wielka rewja pięściarstwa polskiego. W najbliższy piątek rozpoczną się w Poznaniu trzydniowe rozgrywki bokserskie o mistrzostwo Polski. Zawody zgromadzą kilkudziesięciu czołowych pięściarzy 10 okręgów PZB. Będzie to największa doroczna rewja polskiego pięściarstwa. Warto przytem podkreślić, że w niektórych okręgach po mistrzostwach okręgowych odbyły się dodatkowe eliminacje celem ustalenia najlepszej i najsilniejszej reprezentacji. Ze Lwowa przyjeżdżają: Nieprz, Veit, Akerman, Bienenstock, Biłyj, Leoniak i Widing (bez wagi ciężkiej). Na podstawie wyników, oraz formy wykazanej przez poszczególnych bokserów zarząd Polskiego Związku Bokserskiego ustali skład grupy przedolimpijskiej.

Nokaut nie jest celem pięściarza amatora. Sędziowanie na mistrzostwach bokserskich Polski odbędzie się według nowych przepisów uchwalonych przez międzynarodową federację bokserską. W nowych przepisach zwracana jest większa uwaga i większy nacisk na techniczne wyszkolenia. Siła ciosu odgrywa mniejszą rolę. Punktowane są przedewszystkiem czyste uderzenia, skuteczna obrona, a na końcu rundy atak i taktyka. Upadek na deski według nowych przepisów, niema tak wielkiego znaczenia jak dawniej. Przepisy międzynarodowej federacji oznaczają wyraźnie, że nokaut nie należy uważać jako cel walki pięściarza amatora. Nokaut raczej oceniać należy jako przypadek, a nie jako cel, do którego winien dążyć amatorski bokser.

Dożywotnia dyskwalifikacja. Bydgoski działacz bokserski p. Stefan Kościelski został przez Polski Związek Bokserski zdyskwalifikowany dożywotnio za próby kaperowania bokserów z innych okręgów.

Olimpjada akademicka w Budapeszcie. W dniach od 10 do 18 sierpnia odbędą się w Budapeszcie 6-te międzynarodowe akademickie igrzyska sportowe znane pod nazwą olimpjady akademickiej. Przygotowania do tej imprezy trwają. Poza drużynami europejskiemi zgłosiła się również reprezentacja akademicka Japonji. Polscy akademicy, jak już ustalono, wezmą liczny udział w igrzyskach.

Miljon sportowców w Czechosłowacji. Czechosłowacki Z. Z. obliczył, że w Czechosłowacji znajduje się obecnie miljon czynnych sportowców, z tego jest przeszło 600.000 Sokołów. Kobiece organizacje sportowe liczą przeszło 100.000 zawodniczek.

Program radjowy.

Środa, 3 kwietnia.

Lwów. Godz. 6.30: Audycja poranna. 11.57: Sygnał czasu. 12.05: Orkiestra salonowa. 12.55: Dziennik południowy. 13: Płyty. 13.55: Giełda. 15.45: Muzyka lekka. 16.30: Odczyt. 16.45: Płyty. 17: Odczyt. 17.15: Recital skrzypcowy. 17.50: Odczyt. 18: Recital śpiewaczy. 18.15: Wesoły skecz. 18.30: Skrzynka techniczna. 18.45: Audycja racławicka. 19.07: Feljeton. 19.25: Wiadomości sportowe. 19.35: Zespół harmonistów. 19.50: Pogadanka aktualna. 20: Fragment operowy. 20.15: Wieczór Mickiewiczowski. 20.45: Dziennik wieczorny. 21: Koncert chopinowski. 21.30: Minuty literackie. 21.40: Chór. 22: Koncert reklamowy. 22.15: Ogłoszenie konkursu fabryki „Tungsram". 22.30: Płyty.

Prasa angielska o znaczeniu wizyty.

Londyn, 2 IV. (PAT.) Pod tym tytułem „Z Moskwy do Warszawy" „Times" pisząc o wizycie min. Edena w Polsce stwierdza, iż z chwilą przybycia do Warszawy min. Edena rozpoczyna **najważniejszy etap misji.** Aczkolwiek wizyta w Moskwie była niewątpliwie ważna i skuteczna, to jednak stanowisko Sowietów wobec aktualnych zagadnień międzynarodowych było znane, a zwłaszcza wiadome było stanowisko Moskwy wobec sprawy paktu wschodniego. Polska natomiast wysunęła zastrzeżenie przeciwko paktowi. Opozycja Polski wobec paktu wschodniego kieruje się przeciwko rzeczowej stronie propozycji i oparta jest na geograficznej sytuacji Polski. **Agumenty te są bardzo poważne i godne zastanowienia się.** Polska posiada pakty o nieagresji z Sowietami i Niemcami. **Polska niczego bardziej nie pragnie, jak zachowania dobrych stosunków z obu sąsiadami.** Gdyby doszło do wojny między Sowietami a Niemcami, będzie ona **prowadzona na terytorjum Polski, czego Polska sobie nie życzy.** Jednym z najciekawszych rezultatów podróży Edena będzie jego raport o stanowisku Polski względem paktu wschodniego.

„Daily Telegraph" w artykule wstępnym stwierdza, że z jednego punktu widzenia wizyta w Polsce posiada większe znaczenie, aniżeli rozmowy moskiewskie, mianowicie zgóry wiadome było, że Sowiety przychylnie ustosunkują się do paktu wschodniego. Polskę natomiast trzeba w tym kierunku dopiero przekonać.

Watykan o czerwonem niebezpieczeństwie.

Citta del Vaticano. 2 IV. (PAT.) „Osservatore Romano" omawiający sytuację międzynarodową przed konferencją w StreSie wyraża opinję, że Moskwa zdaje się być jednym z najbardziej newralgicznych punktów obecnej sytuacji europejskiej. Wystarczy zaznaczyć, pisze dziennik, że Rzesza usprawiedliwia swe wielkie zbrojenia zbrojeniami sowieckiemi, oraz że Francja po ostatecznym upadku paktu wschodniego, uważa za konieczne zawarcie bliższego paktu z Sowietami. Wkońcu dziennik **określa sowiecką politykę zagraniczną jako niebezpieczną dla Europy.**

Giełda z dnia 2 kwietnia.

LWÓW — GIEŁDA ZBOŻOWA.

Na Giełdzie obroty w pszenicy, koniczynie, siemieniu, mące i otrębach oraz egzekutywna sprzedaż fasoli. Mąka pszenna podrożała, pozatem ceny innych artykułów niezmienione. Tendencja naogół utrzymana, usposobienie spokojne. Mąka pszenna gat. I—A 30.50—31, I—B 28.50—29, I—C 26.50—27, I—D 25.75—26.25, II—A 23.50—24, II—C 23.50—24, II—D 21—21.50, II—E 19—19.50, II—F 19—19.50, II—G 18.50—19, III—A 17.50—18. Inne kursy niezmienione.

LWÓW — GIEŁDA PIENIĘŻNA.

Większe obroty w dewizach na Londyn, Zurych i Paryż. Dolar około zł. 5.29 1/4.

WARSZAWA — GIEŁDA PIENIĘŻNA.

Dewizy: Belgja 90.35, Berlin 213, Gdańsk 173.20, Holandja 358.20, Londyn 25.70, N. Jork kabel 5.31 1/8, Paryż 34.99, Praga 22.14, Szwajcarja 171.67, Włochy 43.95. **Papiery państwowe:** 3 prc. poż. bud. 46. 5 prc. poż. konwers. 68 1/4, 5 prc. poż. kol. 63, 4 prc. poż. dol. 53 1/4, 7 prc. poż. stabiliz. 69. **Akcje:** Bank Polski 88, Lilpop 10.90, Starachowice 16.75. **Dolar** w obrotach prywatnych 5.30.

3 MILJARDY DŁUGÓW KREUGEROWSKICH.

Sztokholm, 2 IV. (PAT.) Ogólna suma wierzytelności zgłoszonych do masy upadłości króla zapałczanego Ivara Kreugera, wynosi 2,943 miljony koron.

TRANSPORTY WŁOSKIE DO AFRYKI.

Neapol, 2 IV. (PAT.) Odpłynął stąd do Afryki wschodniej parowiec „Campi-D'Oglio" wiozący 1.500 żołnierzy z dywizji Gavinana i materjał wojenny.

Ciekawa nowość kolejowa.

Na londyńskim dworcu kolejowym Victoria, należącym do Tow. kolei południowej (Southern Railway) ustawiono w tych dniach szafki z przodu oszklone i oświetlone, stanowiące ciekawą i praktyczną nowość dla podróżnych.

Za szybą takiej szafki widnieje spis wszystkich stacji na linjach, obsługiwanych przez powyższe Tow. kolejowe. Przy nazwie każdej stacji umieszczony jest jej numer porządkowy, u spodu zaś szyby znajdują się 4 rzędy guzików z numerami.

Za naciśnięciem guzika z numerem stacji, interesującej podróżnego, za szybą ukazuje się kartka drukowana, wskazująca czas odejścia i przyjścia wszystkich pociągów, zatrzymujących się na tej stacji. Pociągi dzienne, nocne i świąteczne uwidocznione są na kartce odmiennemi barwami. To samo tyczy się podróży powrotnych.

W ten nowy sposób podróżny otrzymuje w ciągu kilku sekund pożądaną informację, oszczędzając sobie żmudnego i kłopotliwego poszukiwania jej w rozkładach kolejowych.

Nowość tę zaprowadzono na dworcu Victoria po kilkumiesięcznem wypróbowaniu jej na stacji Horsham. Na wszystkich też ważniejszych stacjach powyższej kolei mają być wprowadzone takie szafki.

Towarzystwo, eksploatujące ten wynalazek, zaopatruje kolej w szafki wzamian za prawo umieszczania ogłoszeń u góry i u dołu szyby.

Ogłoszenia urzędowe.

LICYTACJE.

I. Km. 1406/34. Obwieszczenie. Komornik Sądu grodzkiego miejskiego we Lwowie z siedzibą urzędową przy ul. Akademickiej l. 24 na zasadzie art. 602 kpc. obwieszcza, że w dniu 10 kwietnia 1935 o godzinie 9-tej we Lwowie, przy ul. Dwernickiego 30 odbędzie się licytacja publiczna ruchomości należących do dłużnika, składających się z mebli, obrazów, kilimów itp., które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży w czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego Miejskiego.
Rewiru I.
Lwów, dnia 25 marca 1935. 1401K

VII. Km. 459 i 460/35. Obwieszczenie o licytacji ruchomości. Komornik Sądu grodzkiego miejskiego we Lwowie rewiru VII. Władysław Dohnal, mający kancelarję we Lwowie, ul. Piekarska 1c na podstawie art. 602 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 15 kwietnia 1935 o godz. 9-tej we Lwowie, ul. Piekarska 1c odbędzie się licytacja ruchomości, składających się z urządzenia domowego, dywanów, rzeczy srebrno ozdobnych i zastawu. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego Miejskiego.
Rewiru VII.
Lwów, dnia 16 marca 1935. 1402K

Km. 2335/34. Obwieszczenie o licytacji ruchomości. Komornik Sądu grodzkiego w Sokalu Bolesław Dyoniziak, mający kancelarję w Sokalu przy ul. Kościuszki 85c na podstawie art. 602 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 12 kwietnia 1935 r. o godz. 13-tej w Zawiszni odbędzie się 1-sza licytacja ruchomości, należących do inż. Franciszka Wrony w Zawiszni, składających się z 1 kredensu dębowego, 5-cio lampowego radja bez akumulatora i anodówki i 10 olejnych obrazów w oprawach, oszacowanych na łączną sumę 1600 zł. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego.
Sokal, dnia 30 marca 1935. 1400K

FIRMY.

Rej. A. 247. 2 marca 1935 zarejestrowano przy firmie Bracia Zwerdling A. Kahane i Ska Spółka dla handlu ziemiopłodami i ich przetworami w Kozowej, że przystąpili w charakterze spólników Mozes Leib Mass i Ozjasz Steinberg, a wystąpił Dawid Kahane.

Sąd Okręgowy.
Brzeżany, 7 czerwca 1934. 1396

UZNANIE ZA ZMARŁEGO.

T. 60/34. Karol Łukaszyk, syn Andrzeja i Katarzyny, urodz. 2 listopada 1885 w Jabłonce, zaginął podczas pobytu w Ameryce w roku 1923. Wzywa się o udzielenie o nim wiadomości do 1 roku. Chodzi o uznanie go za zmarłego, a jego małżeństwo zawarte z Katarzyną z Sidorów Łukaszczyk za rozwiązane. Obrońcą węzła małżeńskiego ustanawia się adw. Dr. Szałyńskiego w Sanoku.

Sąd Okręgowy.
Sanok, dnia 9 maja 1934. 1398

T. 9/34. Jan Gałusza, syn Wojciecha i Apolonji ur. w Opaleniskach dnia 22 stycznia 1880 i tam ostatnio zamieszkały został w r. 1915 wcielony do 43 pułku austr. obrony kraj. przebywał na froncie włoskim, a od sierpnia 1918 r. brak o nim wiadomości. Wdrażając postępowanie celem uznania go za zmarłego wzywa się, aby zawiadomiono Sąd o zaginionym do sześciu miesięcy.

Sąd Okręgowy.
W Rzeszowie, 17 stycznia 1935. 1397

OGŁOSZENIA PRYWATNE.

I. OGŁOSZENIE.
DYREKCJA BANKU NAFTOWEGO S. A. we Lwowie

zawiadamia P. T. Akcjonarjuszów, że dnia 25 kwietnia 1935 o godzinie 17-tej odbędzie się w lokalu Banku we Lwowie przy ul. Leona Sapiehy 3

ZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE AKCJONARJUSZÓW

z następującym porządkiem dziennym:

1) Otwarcie Zgromadzenia i wybór Przewodniczącego.
2) Odczytanie protokołu ostatniego Walnego Zgromadzenia.
3) Sprawozdanie Rady, Dyrekcji i Komisji Rewizyjnej za rok 1934.
4) Zatwierdzenie zamknięcia rachunków za rok 1934, udzielenie absolutorjum Radzie i Dyrekcji za okres sprawozdawczy i powzięcie uchwały o użyciu wyniku bilansowego.
5) Wybór Komitetu rewizyjnego i ustalenie wynagrodzenia.
6) Ustąpienie Rady.
7) Wybór nowej Rady.
8) Wolne wnioski.

Akcjonarjusze, zamierzający brać udział w Zgromadzeniu, winni złożyć swe akcje najpóźniej do dnia 17 kwietnia 1935 w Kasie Banku. W razie niemożności osobistego przybycia, można udzielić pełnomocnictwa do zastąpienia, na którem wystarcza podpis bez legalizacji notarjalnej.

P. P. Akcjonarjusze, reprezentujący przynajmniej 1/10 część kapitału akcyjnego, mogą żądać umieszczenia poszczególnych spraw na porządku dziennym Walnego Zgromadzenia. Żądania te powinny być zgłoszone nie później, niż na 14 dni przed terminem Zgromadzenia. 1395

OBWIESZCZENIE O DRUGIEJ LICYTACJI.

Dyrekcja Towarzystwa Kredytowego Miejskiego we Lwowie, ul. Halicka L. 21 podaje niniejszem w myśl art. 15—21 i 48—50 Rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 27 października 1932 r. Dz. U. R. P. Nr. 94, poz. 812 do publicznej wiadomosci, że z powodu niedojścia do skutku pierwszej licytacji dla braku licytantów, sprzedane będą za zaległe raty niżej wymienione zabudowane nieruchomości miejskie (domy mieszkalne, czynszowe) obciążone pożyczkami Towarzystwa przez drugą publiczną licytację na podstawie przepisów Rozp. Prez. Rzplitej z dnia 27 październik. 1932 r. Dz. U. R. P. Nr. 94, poz. 812, przed Notarjuszem Janem Antoniewiczem we Lwowie, ul. Batorego L. 9, przyczem cenę wywołania stanowi ustalony przez Dyrekcję zniżony szacunek nieruchomości:

1) Nieruchomość Herscha Bernsteina w Truskawcu, ul. Sucha Wola L. 184, obj. whl. 206 ks. gr. gm. kat. Truskawiec, prowadzonej przy Sądzie Grodzkim w Drohobyczu, cena wywołania zł. 52.200.—, wysokość rękojmi zł. 6.500.—, termin licytacji dnia 6 maja 1935 r. o godzinie 11-tej.

2) Nieruchomość Aleksandry z Boruckich Kostrzewskiej w Przemyślu, ul. Potockiego L. 7, obj. whl. 1427 ks. gr. gm. kat. Przemyśl, prowadzonej przy Sądzie Okręgowym w Przemyślu, cena wywołania zł. 21.800.—, wysokość rękojmi zł. 4.800.— termin licytacji dnia 7 maja 1935 r. o godzinie 11-tej.

Rękojmię winni przystępujący do licytacji złożyć w kasie Towarzystwa Kredytowego Miejskiego we Lwowie, ul. Halicka L. 21 w gotowiźnie, lub w papierach wartościowych mających pupilarne bezpieczeństwo. Podstawą licytacji będą warunki licytacyjne ustanowione Rozporządzeniem Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 27 października 1932 r. Dz. U. R. P. Nr. 94, poz. 812. Akty postępowania egzekucyjnego mogą być przeglądane w biurze Towarzystwa Kredytowego Miejskiego we Lwowie, ul. Halicka L. 21 codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt w godzinach od 10—13-tej, w ostatnich zaś trzech dniach przed terminem licytacyjnym w kancelarji Notarjusza Jana Antoniewicza we Lwowie, ul. Batorego L. 9. Zamierzający licytować mogą w ciągu ostatnich 7-miu dni przed licytacją oglądać nieruchomości codziennie od godz. 8—18-tej z wyjątkiem niedziel i świąt. Wzywa się osoby trzecie, aby najpóźniej na licytacji, jednakowoż przed wezwaniem do czynienia postąpień wykazały, iż wniosły pozew o zwolnienie całej nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały zawieszenie postępowania egzekucyjnego, inaczej bowiem ich prawo nie będzie przeszkodą licytacji i nabywca uzyska prawo własności. 1360

Bracia Prokopiuk, s. Józefa i Józefy małż. Prokopiuk, Józef, ur. 23 IX. 1901 r. nauczyciel zam. w Lublinie, Jan ur. dn. 18 I. 1904, szofer zam. w Parczewie, oraz Feliks, ur. dn. 6 VIII. 1910 r. nauczyciel, zam. w Dęblinie — złożyli podanie o udzielenie im zezwolenia na zmianę nazwiska rodowego „Prokopiuk" na nazwisko „Wojenkowski". „Lawiński" lub „Lemański".

Powyższe podaje się do wiadomości z nadmienieniem, że w myśl art. 4 ustawy z dn. 24 X. 1919 r. (Dz. Ust. poz. 478) wolno przeciw uwzględnieniu wspomnianego podania wnieść do Urzędu Wojewódzkiego Lubelskiego sprzeciw w ciągu dni 90 od dnia ogłoszenia w Monitorze Polskim. **Za Wojewodę Dr. B. Grużewski, Naczelnik Wydziału.** 1399

Redaktor naczelny i wydawca: Aleksander Wareński. Redaktor odpowiedzialny E. Kozłowski. Z drukarni „Słowa Polskiego" Lwów, ul. Zimorowicza 15.